

Jak czytamy w raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego - o 4,5 mln ton, czyli o 9 proc. mniej węgla kamiennego wydobyto w Polsce w 2023 r. niż w 2022 r. Tempo spadku wydobywania przyspiesza – w latach 2018-2023 malało średnio o 5,3 proc. rocznie. Na cele energetyki zawodowej wydobywanie spadło nawet o 6,6 proc. rocznie. Obniżenie wydobywania jest wynikiem malejącego udziału elektrowni węglowych w ogólnej strukturze wytwarzania energii elektrycznej i zmniejszającej się wydajności polskiego sektora węglowego.

Wydajność pracy w Polsce mierzona w wydobywaniu węgla na jednego zatrudnionego w latach 2018-2023 spadła z 777,4 ton/pracownika do 646,3 ton/pracownika, czyli średnio o 4 proc. rocznie. Natomiast koszt wydobywania węgla kamiennego w latach 2016-2023 wzrósł o 283 proc. z 246 PLN do 942 PLN za tonę ekwiwalentu węgla. Polskie górnictwo cechuje niższa produktywność niż w pozostałych krajach wydobywczych. Według Global Energy Monitor, w Polsce do wydobywania 1 mln ton węgla rocznie potrzeba 822 górników, dwukrotnie więcej niż w Indiach i ok. 9-krotnie więcej niż w USA czy Australii. Wysoki koszt wydobywania krajowego węgla implikuje wzrost importu na cele energetyki zawodowej z 1,5 mln ton w 2018 r. do 3,9 mln ton w 2023 r.

Z obliczeń modelu PEI Energy Mix wynika, że 2144 mld PLN wyniosą łączne potrzeby inwestycyjne w scenariuszu utrzymania energetyki węglowej do 2060 r.. Będzie to o 18-22 proc. więcej niż w przypadku alternatywnych scenariuszy transformacji energetycznej opartych na energetyce jądrowej i OZE. 61 proc. całkowitej kwoty stanowią koszty zmienne, głównie koszty paliwa dla elektrowni węglowych i uprawnień do emisji CO₂. Dynamika sytuacji na polskim rynku węgla w 2023 r. wskazuje, że w dyskusji o przyszłości energetyki konwencjonalnej kluczowe znaczenie będą miały rosnące ceny paliw kopalnych, w tym węgla, a także niska produktywność i efektywność krajowego górnictwa.

Eksperti PIE zwracają uwagę, że sektor węglowy obejmuje również obszary kluczowe dla transformacji energetycznej. Do produkcji turbiny wiatrowej o mocy ok. 3 MW potrzeba ponad 200 ton węgla koksowego, który jest wykorzystywany do wytworzenia 360 ton stali i żelaza. Proponowane rozporządzenie ws. surowców krytycznych (Critical Raw Material Act) ustala wymogi dotyczące pozyskiwania surowców krytycznych – wydobywanie w UE powinno objąć co najmniej 10 proc. rocznego zużycia do 2030 r. W 2022 r. polska produkcja węgla koksowego stanowiła 93 proc. łącznej produkcji w UE i zaspokajała 28 proc. unijnego zapotrzebowania. Tymczasem wydobywanie węgla do koksowania spadło o 4 proc. z 12,4 mln ton w 2022 r. do 11,9 mln ton w 2023 r. Orientacja polskiego górnictwa na wydobywanie surowców krytycznych mogłaby przynieść korzyści zarówno dla Unii, jak i krajowego sektora górniczego.

Źródło: PIE